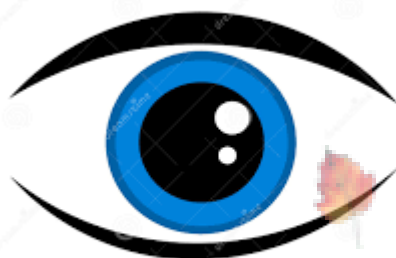


Szkolne Oko



W tym numerze;

Nowy zespół redakcyjny, Początek roku szkolnego. Str 2

Wpływ korony wirusa, Karta Polaka, Str. 2-3

Wycieczka do Ponar, Wycieczka do Ogrodu Botanicznego. Str. 3-4

Wywiady z nauczycielami z Gimnazjum w Rukojniach. Str. 5-7

Powinszowanie dla nauczycieli. Str 8

Nowy zespół redakcyjny

WITAMY!

Nowy zespół redakcyjny polskiej gazetki wydawanej w naszym gimnazjum

„Szkolne Oko” wita Was wszystkich w nowym roku szkolnym.

Wydajemy kolejny numer gazetki „Szkolne Oko”, zapraszamy wszystkich: i nauczycieli, i uczniów nie tylko do czytania, lecz i do pisania artykułów, swoich propozycji, zamieszczania zdjęć z imprez, wycieczek, podróży, zajęć edukacyjnych itp.

Wszak to jest nasza wspólna uczniowska gazetka!
Życzymy powodzenia!



Początek roku szkolnego

W nietypowych warunkach odbywała się również uroczystość roku szkolnego. Uczniowie, rodzice, dyrektor, wicedyrektorka, nauczyciele, prowadzący – wszyscy musieli być w maskach.

Uroczystość odbywała się w kilku grupach w różny czas, stąd prowadzący i dyrekcja musieli kilka razy powtarzać tę samą informację. Nie było tradycyjnego marszu do kościoła na Mszę św., bo Msza z okazji rozpoczęcia roku szkolnego była sprawowana już w niedzielę 30 września.

W przemówieniu dyrektora słyszały się nie tylko słowa powitania, lecz również instruktaż, wskazówki, jak uczniowie muszą zachowywać się w budynku gimnazjum w sytuacji pandemii koronawirusa.



Wpływ koronawirusa

Wiosną w związku z rozpowszechnieniem wirusa covid-19 rozpoczęła się w całym naszym kraju kwarantanna. W wyniku tego wszystkie placówki nauczania przeszły na zdalne nauczanie. Wiemy wszyscy, jaka to była uciążliwa praca jak dla uczniów, tak i dla nauczycieli. Nadal w gimnazjach i innych placówkach jest niezwykle położenie, ponieważ zgodnie z ustawą ministra musimy się uczyć w klasach, a nie chodzić po pracowniach i obowiązkiem jest noszenie maseczki.

Na podstawie wywiadu z uczniami różnych klas możemy wnioskować, że większości uczniom zdalne nauczanie sprawiło niemało trudności, gdyż trzeba było dużo uczyć się samodzielnie i trudno było zrozumieć temat lekcji bez pomocy nauczyciela. Niektórzy uczniowie wypowiadają się o tej sytuacji mówiąc jako o izolacji w domu, o pozbawieniu pełnej swobody, czyli chodzi o to, że uczniowie musieli tylko uczyć się zamknięci w domu i nie mieli możliwości bawić się i spotykać się z kolegami.

Pandemia koronawirusa wpłynęła negatywnie również na odpoczynek podczas wakacji letnich. Rodziny przeważnie zostawały w domu, a nie wyjeżdżały gdzieś na odpoczynek za granicę, jak to robiły co roku. A więc i urlop rodziców, i wakacje uczniów sprowadzały się do przebywania w domu lub, w najlepszym wypadku, nad Morzem Bałtyckim w Połędzie lub w Kłajpedzie.

Niestety, pandemia na świecie nadal trwa i musimy z tym się liczyć, mimo tego, iż wielu uczniów wyraża niezadowolenie z powodu noszenia maseczek w budynku gimnazjum. Z tym jest na pewno wiele niewygód. I są obawy z powodu zdalnego nauczania.

Regina Iwaszko

Nasi uczniowie i nauczyciele otrzymali Kartę Polaka



7 września 2007 roku – Sejm RP uchwalił ustawę o Karcie Polaka, która zaczęła obowiązywać pół roku później – 29 marca 2008 roku.

Na Litwie wydano około 7 tysięcy Kart Polaka. Jako pierwszy Kartę Polaka otrzymał na Litwie w 2008 roku nieżyjący już ksiądz prałat Józef Obrembski. Miał wtedy 102 lata. Dokument szanowanemu na Wileńszczyźnie kapłanowi wręczyli w jego „pałacyku“ w Mejszagole ambasador RP w Wilnie Janusz Skolimowski i konsul generalny Stanisław Cygnarowski.

Dla Polaków na Litwie dokument ten, potwierdzający przyna-

leżność do narodu polskiego, ma przede wszystkim znaczenie symboliczne. Ale nie tylko, bo posiadacze Karty Polaka mogą liczyć na tańszy przejazd pociągiem na terytorium Polski oraz na bezpłatny wstęp do muzeów państwowych oraz ubieganie się o studia w Polsce.

O Kartę Polaka może ubiegać się każdy Polak z krajów byłego Związku Sowieckiego, który uprzednio udowodni swoje polskie pochodzenie albo będzie miał zaświadczenie o przynależności do polskiej organizacji i o działalności na rzecz polskości na Wileńszczyźnie.

W tym roku poprzez inicjatywę nauczycielki gimnazjum w Rukojniach panią Alicję Karpowicz, niemała grupa osób z Rukojń złożyła wnioski o posiadanie Karty Polaka. Już 4 września w Ambasadzie RP uroczystość zostały wręczone Karty Polaka. Kartę Polaka otrzymała moja cała rodzina, niemało nauczycieli oraz uczniów naszego gimnazjum.

Katarzyna Chodorowicz, IG kl.

Wycieczka do Ponar – otwarcie nowej wystawy

23 września uczniowie klasy III G mieli okazję zwiedzić Memoriał w Ponarach Państwowego Muzeum Żydowskiego im Gaona w Wilnie.. Zwiedzaliśmy je w tym celu, aby uczcić pamięć oraz oddać hołd zamordowanym Żydom i Polakom podczas II wojny światowej. Las ponarski to miejsce dokonania największej na Litwie zbrodni Holokaustu. W latach 1941-1944 oddział specjalny utworzony i kierowany przez niemieckie SS, złożony w przeważającej części z litewskich ochotników, przeprowadzał tu masowe mordy. Ofiarami byli w większości Żydzi, ale także Polacy, Romowie i osoby innych narodowości.

W tym pamiętnym miejscu zbrodni odbywała się wielka uroczystość. Podczas tej uroczystości przemawiał Markas Zingeris, dyrektor Państwowego Muzeum Żydowskiego im. Gaona w Wilnie. Także celebrowane były dwie msze: w hebrajskim i polskim językach. Następnie zwiedziliśmy samo muzeum. Tam obejrzelśmy nowo otwartą ekspozycję, która prezentuje wyniki prac badawczych przeprowadzonych w latach 2015–2017.

Widzieliśmy eksponaty -kamienie, na których napisane nazwy miast świadczyły o tym, że kamienie „przywędrowały” tu z różnych miejsc. Właśnie one pochodzą z tych miast, które współczują cierpieniu Żydów i wyrażają żal z powodu strasznego mordu ludzi.

Uczniowie naszego gimnazjum w znak pamięci i szacunku zapalili znicze oraz kwiaty. Tak oddaliśmy hołd wszystkim pogrzebanym w lesie ponarskim.



Ernestyna Tumas, IIIG kl.

Wycieczka do Ogrodu Botanicznego



16 września odbyła się wycieczka do Ogrodu Botanicznego w Kojranach.

Droga trwała niedługo. Pogoda dopisywała, zatem towarzyszył wszystkim wspaniały nastrój. W Ogrodzie Botanicznym zobaczyliśmy park z systemem stawów i budynków, a także piękne i rzadkie rośliny. Różnorodność roślin jest bardzo wielka, dlatego miłośnicy przyrody zawsze znajdą tu dla siebie coś ciekawego i godnego

uwagi. Ogród najbardziej nas zachwycił różnorodnością róż, których tam było niemało. Kwiaty były śliczne, różnokolorowe, zachwycające. Oprócz kwiatów także wiele uwagi udzielił nam stawom, w których pływały kaczki. Pani dużo nam opowiadała o roślinach i ich funkcjach. Ta wiedza naprawdę przyda się podczas lekcji biologii. Całą wycieczkę nie mogliśmy nacieszyć się pięknymi widokami. Pełni wrażeń i w dobrym humorze wróciliśmy do szkoły.

Wycieczka była udana, więc zostały tylko wspaniałe wrażenia.



Katrina Pipilewicz, IG kl.

Wywiady z nauczycielami z Gimnazjum w Rukojniach



Alicja Klonowska

-Dlaczego Pani wybrała ten przedmiot, którego uczy w szkole?

-Geografia to taka nauka bardzo interesująca, ciekawa, dynamiczna, rozwijająca się, poznaje się świat na różne sposoby.

-Czy Pani zdaniem warto być nauczycielem?

-Oczywiście. To jest taki zawód, który zawsze potrzebny. Praca z młodzieżą daje wiele satysfakcji.

-Czy przyjemnie pracować w nowych warunkach po renowacji w szkole?

-Oczywiście. Mamy takie jasne korytarze, nowoczesne pomieszczenia, pracownie.

Irena Leśnewska

-Dlaczego Pani wybrała ten przedmiot, którego uczy w szkole?

-Zawód nauczyciela technologii wybrałam, ponieważ lubię dzieci i pracę z nimi. Moja praca jest moją pasją. Bardzo cieszą mnie sukcesy, które odnoszą dzieci, ich radość, uśmiech, szczerłość, odkrywanie talentów. Ważne dla mnie zdobywanie nowych umiejętności i nieustanny rozwój.

-Czy przyjemnie pracować w nowych warunkach po renowacji wewnętrznej?

-Bardzo przyjemnie. Mamy ciepłą wodę, nową technikę, bardzo dużą klasę, słoneczną.



Irena Giniewicz

-Dlaczego Pani wybrała ten przedmiot, którego uczy w szkole?

-Wybrałam to, co bardziej podobało się w szkole.

-Jak pamięta Pani swój czas w szkole?

-Dawno było, ale wspominam mile.

Alina Krulikowska

-Dlaczego Pani wybrała ten przedmiot, którego uczy w szkole?

-Dlatego że uczyłam się w matematycznej klasie. Wstępnych egzaminów nie musiałam składać, dlatego poszłam na matematykę.

-Czy Pani zdaniem warto być nauczycielem?

-Warto.





Regina Iwaszko

-Dlaczego Pani wybrała ten przedmiot, którego uczy w szkole?

-Zawsze ciekawiłam się literaturą. Lubiłam czytać książki, to było moim ulubionym zajęciem.

No i również gramatyka dobrze mi zawsze jakoś szła. Z gramatyki byłam dosyć silna. Tak wypadło, że właśnie język polski stał się tym moim ulubionym przedmiotem. Pomyślałam, że w tej dziedzinie będę dobra i wstąpiłam na polonistykę.

-Którego z uczniów Pani zapamiętała na długo?

-Był u mnie taki uczeń. Gdy przyszłam do Rukojuń pracować w 1998 r., i jako wychowczynie przydzielono mi piątą klasę. A tam się uczył Edward Ziniewicz. On zapamiętał mi się na długo, dlatego że jego nawet niektórzy nauczyciele się bali, czasami mówili: - Ooo, tam to ten Zieniewicz w tej klasie. On był takim rozrabiaczem, łobuzem, stąd był wszystkich postrachem i naruszyicielem

dyscypliny.

-Czy warto być nauczycielem?

-Tak, warto być nauczycielem, ponieważ jak inaczej przekazać wiedzę i doświadczenie. Muszą być nauczyciele. Zawsze w każdej epoce byli nauczyciele. Uważam, że to jest zaszczytny zawód. Np. w Indiach nauczyciela należą do kasty braminów,. To jest najwyższa kasta dlatego każdy król czy inny arystokrata miał zawsze swoich nauczycieli, których nastawień słuchał. Nauczyciel naucza i poucza, nastawia, radzi, daje wskazówki, a więc trzeba słuchać nauczycieli.

Mirosław Brziś

-Dlaczego Pan wybrał ten przedmiot, którego uczy w szkole?

-Życie człowieka jest różnorodne i w waszym wieku trudno jest od razu przewidzieć co z tobą będzie za 10,20,30 lat. Należy zwracać uwagę na przypadki, na to czym się zajmują wasi rodzice, wasi bliscy i próbować znaleźć w tym jakiś sens. A jak się znajdzie sens, w tej okolicy, gdzie mieszkasz i mieszkają wasi bliscy, wówczas kilka przypadków może sprawić, że wybieriecie ten zawód, którym przyjemnie będzie się zajmować przez całe życie.

-Jak wspomina Pan swoje szkolne lata?

-Szkolne lata zazwyczaj wspomina się bardzo dobrze, dlatego że życie dorosłe jest o wiele bardziej drastyczne, niż życie w szkole. Także większość ludzi wspomina szkolne lata bardzo dobrze.

-Którego z uczniów Pan zapamiętał na długo?

-Urwisów zapamiętuje się na długo, przyjemnie jest pracować z innymi uczniami. Gdybym musiał przypomnieć kogoś konkretnie, to nie widzę w tym sensu. Muszę powiedzieć, że są ludzie, którzy przychodzą do szkoły, żeby czegoś się nauczyć, a są tacy którzy przychodzą do szkoły spędzić czas. Oczywiście przyjemnie jest pracować z tymi, którzy chcą czegoś się nauczyć.





Krystyna Baluto

-Dlaczego Pani wybrała ten przedmiot, którego uczy w szkole?

-Bo sport to zdrowie.

-Czy przyjemnie pracować w nowych warunkach po renowacji wewnętrznej?

-Pewnie, bardzo przyjemnie, szkoła stała się ładniejsza i miłsza.

Wiaczesław Zienkiewicz

-Dlaczego Pan wybrał ten przedmiot, którego uczy w szkole?

-Kiedyś powiedziano, że to jest przedmiot dla prawdziwego mężczyzny.

-Którego z uczniów Pan zapamiętał na długo, dlaczego?

-Każdego pamiętam długo. Każdy ma jakieś cechy charakterystyczne.



Irina Tunkiewicz

-Dlaczego Pani wybrała ten przedmiot, którego uczy w szkole?

-Ponieważ zawód mego dziadka był związany z matematyką, mama też była nauczycielką i siostry też moje są związane z matematyką. wybrałam nauczyciela, ponieważ bardzo chciałam być nauczycielem. A że matematykę wybrałam, to było genetycznie.

-Czy przyjemnie pracować w nowych warunkach po renowacji wewnętrznej?

-Bardzo.

Życzenia dla nauczycieli z okazji Dnia Nauczyciela

*Każdemu uczniowi radość się udziela, gdy zbliża się **Dzień Nauczyciela**.
Z okazji tego zaszczytnego Święta niech każda buzia będzie uśmiechnięta.
Wszyscy nasi kochani nauczyciele, dla swoich uczniów cierpliwości mają wiele.
Za naukę, za trud jaki jest wkładany przeogromny bukiet życzeń składamy.
Życzenia szczerze, prawdziwe z uczniowskich serc płynące
jak świeże kwiaty pachnące, kwitnące na polskiej łące.*



Redakcja:

Główny redaktor: Edgar Semaszko

Dziennikarze: Regina Iwaszko, Katarzyna Chodorowicz, Katrina Pipilewicz, Ernestyna Tumas, Patryk Suwito, Aurelia Tumaite, Anna Kuckiewicz

Opracowanie graficzne: Edgar Semaszko, Emanuela Franciszka Bogdanowicz

Opiekun redakcji: Regina Iwaszko